

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16.06. 2015 roku

Sąd Rejonowy w Olsztynie w II Wydziale Karnym w składzie :

Przewodniczący: SSR Krzysztof Matysiak

Protokolant: prac. sąd. A. Maciejewska

przy udziale Prokuratora Prok. Rej. P. Bialika

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 08.04. 2015 roku i następnie sprawy:

1.K. S. (1) s. J. i D. z d.(...)ur. (...) w O.

2. S. P. (1) s. M. i J. z d. S. , ur. (...) w C.

oskarżonych o to, że:

I. w dniu 24 maja 2014 r. w miejscowości Ł. gmina B. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą poprzez kopanie i uderzania rękoma po ciele wzięli udział w pobiciu K. Ć. (1) , w wyniku którego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy z rana tłuczoną okolicy żuchwy oraz przewlekłymi krwioskami podtwardówkowymi , podczas którego pokrzywdzony narażony był na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art.156 par 1 kk pod postacią choroby realnie zagrażającej życiu , przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności będąc skazanym za umyślne przestępstwo podobne

tj. o przestępstwo z art. 158 § 1 kk. w zw. z art. 64 § 1 kk.

I .oskarżonych K. S. (1) i S. P. (1) uznaje za winnych popełnienia zarzuconego im czynu z art. 158 § 1 kk. w zw. z art. 64 § 1 kk. i za to na podstawie art.158 § 1 kk skazuje K. S. (1) na karę 10 ( dziesięciu ) miesięcy pozbawienia wolności a S. P. (1) na karę 6 ( sześciu ) miesięcy pozbawienia wolności

II . Na podstawie art. 46 § 2 kk zasądza od K. S. (1) na rzecz K. Ć. (1) nawiązkę w kwocie 6.000 ( sześciu tysięcy ) złotych

III . Na podstawie art. 46 § 2 kk zasądza od S. P. (1) na rzecz K. Ć. (1) nawiązkę w kwocie 1.000 ( jednego tysiąca ) złotych

IV .na podstawie art.624§1 kpk zwalnia oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych;

### U Z A S D N I E N I E

W dniu 24 maja 2014 roku około godz. 19-20 K. S. (1) , S. P. (1) , Ł. P. i B. P. (1) udali się samochodem K. S. (1) do sklepu w Ł. . Po przybyciu na miejsce część z nich poszła do sklepu a część pozostała na zewnątrz. W tym też czasie przebywał tam D. Ć. . W trakcie ich pobytu tam , doszło do zatargu pomiędzy D. Ć. a B. P. (2) . Do zatargu dołączył K. S. (1) a potem inne osoby w tym ojciec B. P. (2) i wujek D. Ć. którzy rozdzielali w/w osoby . Po tym D. Ć. wraz ze swoją dziewczyną P. O. odeszli w stronę pętli autobusowej , drogi nr (...) . . Po chwili za nimi pojechał samochód M. którym kierował K. S. (1) wraz z członkami rodziny P. .

Po dojechaniu do idących D.i P.samochód zatrzymał się i z jego wnętrza wysiedli wszyscy P.i K. S. (1). Tam doszło ponownie do zatargu pomiędzy B. P. (1)a D. Ć.. W to miejsce przyszedł K. Ć. (1)który ingerował w to zdarzenie próbując rozdzielić mężczyzn . W pewnym momencie został on zaatakowany przez S. P. (1)który wywrócił go na ziemię i uderzał.

Gdy udało mu się zrzucić S. P. (1) i usiadł na nim został kopnięty przez K. S. (1). To uderzenie spowodowało jego zrzucenie ze S.p. . Po tym S. P. (1) i K. S. (1) uderzają jeszcze pokrzywdzonego , po czym wsiadają do samochodu i odjeżdżają .

W związku z tym zdarzeniem K. Ć. (1) trafił do szpitala (...) w O. gdzie udzielono mu pomocy medycznej . W wyniku tego zdarzenia doznał on obrażeń w postaci stłuczenia głowy z rana tłuczona okolicy żuchwy oraz przewlekłymi krwioskami podtwardówkowymi które naruszyły prawidłowe funkcjonowanie centralnego układu nerwowego i rozstrój zdrowia trwające dłużej niż 7 dni .

( dowód : zezn. K. Ć. K- 3-3v , K. S. K- 11-12 , P. O. K- 18v , M. Ć. K- 26v , M. S. K- 42v , opinia biegłego K- 54-55 )

W związku z powyższym przedstawiono K. S. (1) i S. P. (1) zarzut popełnienia czynu z art. przestępstwo z art. 158 § 1 kk. w zw. z art. 64 § 1 kk.

K. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu . W postępowaniu przygotowawczym odmówił składania wyjaśnień . W trakcie rozprawy wyjaśnił iż w dniu 24 maja 2014 roku widział pokrzywdzonego w Ł. w godzinach wieczornych . Przyjechał wtedy swoim samochodem wraz z członkami rodziny P. . Czekał pod sklepem w samochodzie , ale gdy zobaczył drakę wysiadł aby rozdzielić B. P. (3) i n/n chłopaka . Potem B. P. (3) wraz z ojcem pobiegł w kierunku wioski w która to stronę pobiegł ten n/n chłopak . Potem on wsiadł do samochodu , żeby zabrać S. P. (1) . Widział jakąś szarpaninę z pokrzywdzonym na wiosce . Była tam mama pokrzywdzonego . On tylko wysiadł z samochodu , zawołał S. i on przyszedł . Nie dotykał pokrzywdzonego i nie szarpał go , a gdy S. P. (2) przyszedł wsiadli i odjechali .

S. P. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu . W postępowaniu przygotowawczym odmówił składania wyjaśnień . W trakcie rozprawy wskazał , iż około godz. 19:00 przyjechał wraz z synami B. i Ł. wraz z K. S. (1) jego samochodem do sklepu w Ł. . Jak wyszedł ze sklepu zobaczył szarpaninie między Małolatami B. i D. Ć. . Było tam zbiegowisko . Wraz z pokrzywdzonym rozdzielał uczestników zdarzenia . Część osób z tego zdarzenia poszła w stronę wioski , zaś on wsiadł do samochodu wraz z synami i pojechał w tamtą stronę . Po chwili znów się zatrzymał wysiadł z samochodu aby nie doszło do awantury . Rozdzielał grupę i wtedy może doszło do popchnięcia pokrzywdzonego . Pokrzywdzony leżał na ziemi chciał mu pomóc ale mama pokrzywdzonego powiedziała aby go nie ruszać . Na pewno nie uderzył pokrzywdzonego.

Sąd zważył co następuje :

Oceniając wyjaśnienia oskarżonych , Sąd mając na uwadze odmowę składania wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym oraz podawane przez każdego z nich podczas rozprawy wersje uznał , iż stanowią próbę uniknięcia odpowiedzialności karnej i dopasowania linii obrony do innych dowodów .

Analizując zeznania świadków Sąd stwierdził , iż niektórzy z nich w postępowaniu sądowym przejawiają tendencje do złagodzenia wymowy zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym w szczególności dotyczy to pokrzywdzonego.

K. Ć. (1) bezpośrednio tj. 2 dni po zdarzeniu opisując jego przebieg wskazał , że po zejściu pod sklepem pobiegł za idącym w kierunku drogi nr (...) D. Ć. i jego dziewczyną P. widząc jak staje przy nich samochód którym poruszali się P. i S. . Gdy tam przybiegł zaczął rozdzielać bijących się 2 synów S. P. (1) z D. . Wtedy został zaatakowany przez S. P. (1) który przewrócił go na ziemię i był bity na pewno uderzany rękoma . Gdy udało mu się zrzucić P. i usiadł na nim , został uderzony przez innego z mężczyzn w podbródek co spowodowało jego upadek na ziemię . Po chwili przybiegła jego matka i pomogła mu wstać . Po chwili samochód z P. i S. odjechał . W trakcie rozprawy łagodząc swoje stanowisko wskazał , iż nie został zaatakowany przez S. P. (1) ale sam podszedł do niego powiedział aby zabierał dzieci . Wtedy S. jakby go pociągnął , przewrócili się . On poleciał na niego , ale pokrzywdzony wydostał się . Potem był w pozycji półkłępczącej nad S. P. (1) trzymając go za odzież . Wtedy to został kopnięty z nogi w żuchwę przez S. i uderzył o ziemię . Od innych osób słyszał , że został jeszcze 2 – krotnie uderzony przez S..

Odnosząc się do swoich wcześniejszych zeznania wskazał , iż były one nieprecyzyjne i tylko bił go S. .

Rozważając pozostałe dowody Sad uznał jednak , iż wierniej odtwarzają przebieg zdarzenia pierwsze zeznania które zostały złożone po dwóch dniach od zdarzenia a więc pokrzywdzony miał możliwość spokojnego odtworzenia jego przebiegu . Ponadto w ocenie Sądu to z tymi zeznaniami współgrają zeznania innych osób złożonymi w postępowaniu przygotowawczym .

K. S. podobnie jak inni również na rozprawie złagodził swoje zeznania mówiąc że widział szarpaninę , że K. upada , ale nie widział dlaczego . Po odczytaniu mu jego zeznań z postępowania przygotowawczego gdzie jednoznacznie podał , iż w czasie rozdzielania K. Ć. (1) został uderzony w twarz przez mężczyznę w siwej bluzce którym był najprawdopodobniej S. P. (1) , po czym przewrócił się i rozciął sobie policzek a potem wszyscy się kłócili a następnie samochód odjechał stwierdził , że nie pamięta dlaczego tak powiedział może i tak było ale dzisiaj nie pamięta .

Inną osobą która widziała zdarzenie bezpośrednio była P. O. . Na rozprawie potwierdziła że pokrzywdzony został kopnięty przez S. i uderzony . Po odczytaniu zeznań z postępowania przygotowawczego potwierdziła , iż zeznawała wtedy prawdę . Wskazała tam , że kiedy przybiegł pokrzywdzony na pomoc D. to ten łysy ( osk. S. ) przewrócił go , po czym razem z ojcem B. P. (3) kopali leżącego na ziemi K. Ć. (1) . Potem przybiegła matka pokrzywdzonego która zadzwoniła na policję a P. wraz ze S. odjechali .

Matka pokrzywdzonego M. Ć. również w toku postępowania sądowego złagodziła swoje zeznania . Wskazała bowiem , że poszła w tamtym kierunku i widziała szarpaninę ale jej syn się nie szarpał . Widziała jak jej syn odszarpnął S. od D. . Syn tłumaczył S. P. (1) aby zabrał dzieci i odjechał . Widziała potem przepychankę , przewrócili się jej syn i S. P. (1) . Potem ona zdejmowała P. z syna . Gdy K. Ć. (1) pochyłał się nad nim P. , wtedy S. podbiegł i kopnął syna . Syn się przewrócił i wtedy S. uderzył go 2-krotnie . P. stał i się nie wtrącał . W związku z rozbieżnościami Sad ujawnił jej zeznania z postępowania przygotowawczego . W zeznaniach bezpośrednio po zdarzeniu ( 4 dni po ) stwierdziła , iż widziała szamaczających się syna z S. P. (2) , S. siedział na synu . Gdy syn siedział na S. został uderzony przez kierowcę samochodu którym jechali P. . Nie widziała jakiego rodzaju był to uderzenie – ręką czy nogą – ale było mocne bo syn spadł z P. . Wtedy to S. przetoczył się na jej syna , ale ona wtedy ściągnęła go z niego . Ustosunkowując się do tych zeznań oświadczyła , iż nie widziała aby K. siedział na S. a pochyłał się nad nim gdy został uderzony . Przyznała że ściągała P. z syna . S. miał kopnąć jej syna gdy ściągnęła P. z syna .

Będąca na miejscu J. D. jednoznacznie wskazała , że widziała końcówkę zdarzenia i kopnięcie K. Ć. wykonane przez kierowcę samochodu w głowę , potem jedno uderzenie z pięści po czym ten mężczyzna wszedł do samochodu . Po chwili wsiedli pozostali i odjechali . W toku rozprawy dodatkowo wskazała , że nie widziała bójki pomiędzy st. P. a pokrzywdzonym a jedynie szarpanie , przewrócenie się ich .

Podobnie okoliczności opisała A. S. zdarzenie która jest koleżanką J. D. i u której wtedy przebywała . Obserwowała zdarzenie z daleka i widział jak mężczyzna w czapce kopie K. Ć. (1) gdy ten nachylał się nad innym . Wskazała na rozprawie , iż kąpiącym był S. . Ustosunkowując się do swoich wcześniejszych zeznań w których nie ma nic na temat szarpania się z P. czy kopnięcia w tym czasie , a jedynie że było kopnięcie które miało spowodować upadek stwierdziła , iż to wina policji która albo nie słyszała albo nie zrozumiała tego co mówiła .

Zeznania pozostałych świadków nie zawierają w sobie opisu zdarzenia w którym obrażeń doznał pokrzywdzony . Zarówno D. Ć. jak i B. P. (1) czy Ł. P. byli tak zajęci innymi fragmentami zdarzenia , że jak wskazali nie widzieli kto spowodował obrażenia u pokrzywdzonego i w jakich okolicznościach . S. J. nie miał żadnych istotnych spostrzeżeń w tej sprawie .

Sąd nie dał wiary zeznaniom dodatkowo zawnioskowanego świadka M. S. co do obserwacji przez niego zdarzenia związanego z pobiciem K. Ć. . Być może widział on jaka część zdarzenia przed sklepem lub inne zdarzenie z udziałem tych samych osób jednak zarówno oskarżony Sł. P. jak i oskarżyciel posiłkowy jednoznacznie wskazali , iż nie miał on szans widzieć tego zdarzenia .

Podsumowując wyżej przytoczone okoliczności Sąd jak już wcześniej wskazano orzekając w niniejszej sprawie oparł się przede wszystkim na zeznaniach z postępowania przygotowawczego . Co do późniejszej ewolucji zeznań części świadków uznał , iż miało na nią wpływ zamieszkiwanie w tej samej okolicy czy być może decyzja o udzieleniu pewnej pomocy Sł. P. , gdyż to właśnie co do niego wszyscy ci świadkowie odnajdują dodatkowe podobne zachowania .

Nagrania zaprezentowane podczas rozprawy dotyczą zdarzenia przed sklepem i na nich widać już agresywną postawę K. S. , odejście pokrzywdzonego z dziewczyna oraz jazdę w tamtym kierunku samochodu .

Z zeznanych tych pomimo pewnych różnic wyłania się jednoznaczny obraz zdarzenia . Po przybyciu pokrzywdzonego dochodzi do jego zatargu z Sł. P. w trakcie którego obaj się przewracają i gdy pokrzywdzony siada na nim zostaje kopnięty przez S. i przewraca się . Potem jest uderzany przez obu ( zezn . P. O. ) . Następnie podbiega matka pokrzywdzonego odgania napastników i dzwoni po policję .

Sąd podzielił też wnioski wynikające z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej gdyż jest ona pełna i zrozumiała . Biegły jednoznacznie określił rodzaj obrażeń skutkiem których było naruszenie funkcjonowania organizmu na okres powyżej 7 dni , a jednocześnie pokrzywdzony był narażony na niebezpieczeństwo skutku w postaci choroby realnie zagrażającej życiu .

Obaj oskarżeni byli już karani za przestępstwa p-ko życiu y zdrowiu i tak :

- S. P. (1)wyrokiem SR w O. z dnia 14.11.2008 r. ( sygn. akt II K 1293/08 ) za przestępstwo m. in. z art. 207 § 1 kk , 157 § 2 kk. popełnione w zw. z art. 64 § 1 kk. skazał go na karę łączna 9 ( dziewięć ) miesięcy pozbawienia wolności która odbył w okresie od 15.01.2013 do 12.08.2013 roku

- K. S. (1)wyrokiem SO w O. z dnia 29.08.2006 za czyn z art. 280 § 2 kk. skazany został na karę 3 lat pozbawienia wolności którą odbył w m. on. okresie od 29.01.2009 do 31.05.2010 roku

Powyższe okoliczności przemawiają za tym , że obecnie zarzucanego im czynu dopuścili się obaj w warunkach recydywy z art. 64 § 1 kk.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd uznał oskarżonych za winnych tego że w dniu 24 maja 2014 r. w miejscowości Ł. gmina B. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą poprzez kopanie i uderzania rękoma po ciele wzięli udział w pobiciu K. Ć. (1) , w wyniku którego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy z rana tłuczoną okolicy żuchwy oraz przewlekłymi krwiałkami podtwardówkowymi , podczas którego pokrzywdzony narażony był na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art.156 par 1 kk pod postacią choroby realnie zagrażającej życiu , przy czym zarzucanego mu czynu dopuścili się w ciągu 5 lat po odbyciu sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności będąc skazanym za umyślne przestępstwo podobne tj. przestępstwa z art. 158 § 1 kk.. Przy przyjęciu tej kwalifikacji sąd wziął pod uwagę fakt iż współdziałali w tym zdarzeniu . S. P. (1) zaatakował pokrzywdzonego , akceptował zachowania K. S. bo po jego kopnięciach kontynuował agresywne zachowania wobec pokrzywdzonego. Nawet matka pokrzywdzonego wskazała , iż ścigała P. z syna po tym jak został on uderzony i spadł z niego wcześniej . Zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa i doktryny wskazuje , iż uczestnicy pobicia odpowiadają wspólnie za jego skutki niezależnie od tego który z nich spowodował poszczególne obrażenia , jeżeli są one następstwem dokonanego wspólnie czynu .

Orzekając karę Sąd wziął pod uwagę :

- uprzednia karalność K- 68-70 , 72-74

- fakt iż w początkowej fazie zdarzenia przed sklepem próbowali uspokoić innych uczestników

- intensywność udziału poszczególnych oskarżonych w pobiciu pokrzywdzonego

Mając powyższe na uwadze Sąd uznając ich za winnych popełnienia zarzuconego im czynu skazał K. S. (1) na karę 10 ( dziesięciu ) miesięcy pozbawienia wolności a S. P. (1) na karę 6 ( sześciu ) miesięcy pozbawienia wolności uznając iż jest ona odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości i zawinienia . Sąd nie znalazł podstaw do warunkowego zawieszenia tych kar

Ponadto na podstawie art. 46 § 2 kk zasądził na rzecz pokrzywdzonego nawiązki od K. S. (1) w kwocie 6.000 złotych i od S. P. (1) w kwocie 2.000 złotych

Na podstawie art.624§1 kpk zwalnia oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych;